

Sygn. akt V Ka 137/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Janusz Chmiel

Sędziowie: SSR del. Katarzyna Gozdawa-Grajewska (spr.)

SSO Lucyna Pradelska- Staniczek

Protokolant: Monika Brzoza

w obecności Magdaleny Szymańskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2014 r.

sprawy:

D. M. /M./

syna W. i M.

ur. (...) w K.

oskarżonego o przestępstwo z art. 224 §2 kk, art. 222 §1 kk, art. 226 §1 kk i art. 157 §2 kk przy zast. art. 11 §2 kk w zw. z art. 57a §1 kk i art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 18 grudnia 2013r. sygn. akt IX K 536/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. M. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych oraz 23% podatku VAT w kwocie 96,60 złotych (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy), łącznie kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt V Ka 137/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rybniku, wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt IX K 536/12, uznał oskarżonego D. M. za winnego popełnienia występku z art. 223 par. 1 kk i art. 224 par. 2 kk i art. 222 par. 1 kk przy zast. art. 11 par. 2 kk w zw z art. 57a par. 1 kk w zw z art. 12 kk polegającego na tym, że w dniu 4 maja 2012r. w C. podczas interwencji policji na ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru publicznie i bez powodu okazując przez to rażące lekceważenie podstawowych zasad porządku prawnego, używając niebezpiecznego przedmiotu w postaci siekiery, którą rzucił w kierunku funkcjonariuszy policji tj. sierżanta K. G. (1), post. K. K. i asp. sztab. D. B., dopuścił się w ten sposób czynnej napaści na tych funkcjonariuszy, a następnie stosując przemoc wobec sierż. K. G. (1) polegającą na uderzeniu go pięścią w twarz w wyniku czego pokrzywdzony przewrócił się doznając obrażeń ciała w postaci stłuczenia i urazu lewego łokcia oraz lewego kolana, skutkujących naruszeniem czynności narządów jego ciała na okres do 7 dni a następnie szarpiąc tego funkcjonariusza naruszył jego nietykalność cielesną, przy czym czynu tego dopuścił się podczas i w związku z pełnieniem przez w/w funkcjonariuszy czynności służbowych oraz w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnych czynności służbowych związanych z przeprowadzaną interwencją i zaniechania prawnych czynności służbowych związanych z przeprowadzaną interwencją i jego zatrzymaniem i za to na mocy art. 223 par. 1 kk w zw z art. 11 par. 3 kk w zw z art. 57a par. 1 kk skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy art. 57a par. 2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci nawiązek na rzecz pokrzywdzonych: K. G. (1) w kwocie 600 zł, K. K. w kwocie 400 zł, D. B. w kwocie 400 zł. Na mocy art. 44 par. 2 kk orzekł środek karny przepadku na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci siekiery. Równocześnie zasądził od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej adw. J. M. kwotę 576 zł wraz z podatkiem VAT w wysokości 132,48 zł. Po myśli art. 624 par. 1 kpk zwolniono oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację wniosła obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się czynu opisanego w art. 223 kk w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w czasie kiedy oskarżony rzucił siekierą, D. B. nie był razem z policjantami K. G. (2) i K. K., a znajdował się w radiowozie, jak także z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby oskarżony D. M. działał z zamiarem pokrzywdzenia policjantów, siekierę natomiast rzucił na ich polecenie;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na przyjęciu, że czyn popełniony przez oskarżonego wypełnia znamiona czynu o charakterze chuligańskim;
- naruszenie art. 424 kpk przez niewskazanie w treści uzasadnienia wyroku na jakiej podstawie Sąd I instancji uznał, że zachowanie oskarżonego miało charakter chuligański;
- z ostrożności procesowej obrońca zarzucił wymierzenie rażąco niewspółmiernej kary, w sytuacji gdy wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania spełniłoby cele kary.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i przyjęcie kwalifikacji zgodnie z treścią aktu oskarżenia, jednakże po wyeliminowaniu kwalifikacji ujętej w art. 57a par. 1 kk i wymierzenie oskarżonemu kary łagodniejszej tj. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja na uwzględnienie nie zasługiwała, a stawiane zaskarżonemu wyrokowi zarzuty okazały się niezasadne.

Nie sposób podzielić poglądu skarżącego, że w sprawie nie istnieją dowody na to, że siekiera została rzucona przez oskarżonego także w kierunku D. B.. Materiał dowodowy w postaci zeznań pokrzywdzonego D. B. wskazuje wyraźnie, że gdy podejmował on interwencję i zbliżał się do oskarżonego idąc za funkcjonariuszami G. i K. gdy siekiera została rzucona w ich stronę. Na karcie 47 akt sprawy D. B. zeznał: „w momencie gdy sprawca rzucał siekierą policjanci znajdowali się w odległości ok. 8 co najwyżej 10 metrów od niego ja byłem kilka kroków za nimi.” Z tej relacji w oczywisty sposób wynika, że również D. B. jest pokrzywdzonym zachowaniem, którego dopuścił się oskarżony. Sąd

nie dopuścił się również błędu w ustaleniach faktycznych ustalając, że oskarżony rzucił siekierą w policjantów z zamiarem pokrzywdzenia ich. Z relacji świadków K. G. (2) k. 13-14, K. K. , K. T. k. 30-31 w sposób jednoznaczny wynika, że oskarżony bynajmniej nie stosował się do polecenia odłożenia siekiery, którą trzymał w ręku, ale uniósł siekierę do góry, wziął zamach i rzucił nią w kierunku policjantów, którzy znajdowali się w odległości nie większej niż 10 metrów. Siekiera leciała ruchem rotacyjnym i spadła 2 metry od policjantów. Takie zachowanie oskarżonego z pewnością nie było wykonywaniem polecenia funkcjonariuszy, a zamierzonym, zamachem na ich zdrowie i życie podczas wykonywania przez nich obowiązków służbowych. Była to czynna napaść na funkcjonariuszy policji przy użyciu niebezpiecznego przedmiotu jakim jest siekiera. Okoliczności te, jak słusznie zauważa Sąd I instancji, bez wątpienia świadczyły o zamiarze wyrządzenia krzywdy policjantom. Sąd w prawidłowy i wyczerpujący sposób ocenił zeznania w/w świadków i wywiódł logiczny wniosek, iż oskarżony specjalnie rzucił siekierą w zbliżających się do niego funkcjonariuszy policji. W świetle tych nie budzących żadnych wątpliwości dowodów, prawidłowe są ustalenia Sądu Rejonowego co do wyczerpania przez oskarżonego znamion czynnej napaści na funkcjonariuszy policji. Nie sposób zatem mówić o jakimkolwiek błędzie w ustaleniach faktycznych, bowiem Sąd z właściwie przeprowadzonych i ocenionych dowodów wysnuł trafne wnioski co do faktycznego przebiegu zdarzenia.

W odniesieniu do zarzutu apelacji, iż Sąd Rejonowy nieprawidłowo przyjął, że zachowanie oskarżonego nosi cechy występku o charakterze chuligańskim, stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy i w tym przedmiocie w prawidłowy sposób ustalił że jednak zachowanie D. M. ma charakter chuligański. W pisemnych motywach wyroku co prawda kwestia ta nie jest w sposób zbyt szeroko omówiona przez Sąd I instancji jednakże niewątpliwie czyn oskarżonego stanowił umyślny zamach na zdrowie interweniujących funkcjonariuszy. D. M. działał publicznie gdyż przed blokiem byli zgromadzeni ludzie i bez powodu rzucił siekierą w policjantów tym samym okazując rażące lekceważenie porządku prawnego. Wszystkie znamiona konieczne do przypisania sprawy przestępstwa o charakterze chuligańskim w niniejszej sprawie wystąpiły. Sąd I instancji prawidłowo je zauważył i zamieścił w opisie czynu i ujął w kwalifikacji prawnej.

W tym stanie rzeczy środek odwoławczy należało uznać za nieskuteczny, gdyż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych mając na uwadze cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i dokonał jego rzetelnej oceny, kierując się zasadami określonymi w treści art.7 k.p.k. a w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia w sposób wnikliwy i szczegółowy dał wyraz temu na jakich dowodach oparł swe rozstrzygnięcie, jakie dowody odrzucił i w jakim zakresie oraz wskazał na powody swojej decyzji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy, ani też podstaw do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, należało zatem zaskarżony wyrok jako słuszny utrzymać w mocy.

Odnosząc się natomiast do orzeczonej kary, należy przyjąć, że wymierzona została po prawidłowym ustaleniu przez Sąd I instancji zarówno stopnia zawinienia, a także stopnia społecznej szkodliwości czynów i nie można uznać jej za rażąco surową, dlatego i w tej części brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku. Oskarżony był uprzednio 3 krotnie karany, a przypisanego mu czynu dopuścił się odbywając od dnia 19 stycznia 2012r. karę pozbawienia wolności w warunkach dozoru elektronicznego. Tym samym oddziaływanie na niego w warunkach wolnościowych jest nieskuteczne, na co wskazuje chociażby fakt, że podczas odbywania kary w systemie dozoru elektronicznego dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariuszy policji. Wykazuje to na lekceważący stosunek D. M. do norm prawnych i zasad współżycia. Tym samym konieczna będzie jego czasowa izolacja w warunkach zakładu karnego. Trafne było uznanie, iż brak jest w stosunku do oskarżonych pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii (...). J. M. koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym w łącznej kwocie 516,60 zł.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono po myśli art.624 § 1 k.p.k. zwalniając oskarżonego od ich ponoszenia, z uwagi na jego trudną sytuację materialną.